LUBELSKI kurier junior

KAMERA

Gimnazjum nr 11
ul. Radości 13
20-530, Lublin

Numer 26 11/14

WWW.JUNIORMEDIA.PL

ORGANIZATOR PROJEKTU GRUPA WYDAWNICZA polskapresse

PARTNER Fundacja Orange

MAMY NIEPODLEGŁĄ !

ŚWIĘTO NIEPODLEGŁOŚCI **Anna Czerniawska**

11 listopada uczestniczyłam w uroczystych obchodach Święta Odzyskania Niepodległości. Obchody rozpoczęła msza św. w katedrze lubelskiej w intencji Ojczyzny. Następnie był przemarsz na Plac Litewski gdzie miał y się odbyć kolejne punkty programu. Orkiestra wojskowa odegrała hymn narodowy, a wybrani żołnierze wciągnęli flagę państwową na maszt. Następnym punktem było wystąpienie Wojewody Lubelskiego Wojciecha Wilka i apel pamięci oraz oddanie salwy honorowej. Po oddaniu przez żołnierzy salwy małe dzieci pobiegły, żeby zdobyć choć jedną łuskę po naboju. Niektórym się udało, a inni wrócili ze łzami w oczach do swoich rodziców. Później odbyło się uroczyste składanie kwiatów pod pomnikami : Nieznanego Żołnierza i Marszałka Piłsudzkiego. Osobiście miałam zaszczyt być w delegacji, która składała wiązankę w imieniu lubelskiego Kuratora Oświaty. Wiązanki składali między innymi: Prezydent miasta Lublin, Wojewoda Lubelski, żołnierze, politycy oraz weterani i kombatanci wojenni. Uroczystości zakończył koncert orkiestry wojskowej oraz defilada kompanii honorowych, jazdy i pojazdów historycznych. W czasie trwania obchodów można było również zobaczyć sprzęt wojska polskiego, straży granicznej, straży pożarnej. Osoby lubiące zwiedzanie mogły wziąć udział w wycieczce po Lublinie „Szlakiem odzyskania niepodległości” lub w „miejskiej grze niepodległościowej”. Na twarzach lublinian można było ujrzeć uśmiechy, ale również łzy wzruszenia. Mamy niepodległą!

Ania Czerniawska

Anna Czerniawska

XXVIII kwesta

Dnia 1 oraz 2 listopada na cmentarzu przy ulicy Lipowej odbyła się XXVIII zbiórka pieniędzy na renowację zabytkowych nagrobków. Uczestniczyło w niej wiele osób w tym uczniowie naszego gimnazjum. Pieniądze ze zbiórki mają być przeznaczone na odnowę nagrobków z najstarszej części cmentarza z pierwszej połowy XIX wieku. Dzięki tym zbiórkom prowadzony przez 27 lat zostało odnowionych już około 268 nagrobków. Osobom, które wsparły akcję serdecznie dziękujemy.

Weronika Żydek

kwesta

LITERACKA KAMERA

***

Jesteś płomieniem małym
Tańczącym jak zagra wiatr
Niepewnym i drżącym

Lecz wiatr zgubił rytm
Momentalnie urosłeś w siłę
Trawiąc wszystko na swojej drodze

Mi jednak dajesz siłę
Ciepło w zimowe wieczory
Rumieńce na policzki

Niebezpiecznie ciepły
Nieposkromienie spokojny
Ogień

A.Czerniawska

Anna Czerniawska

NAGRODZONE RECENZJE KAMERY

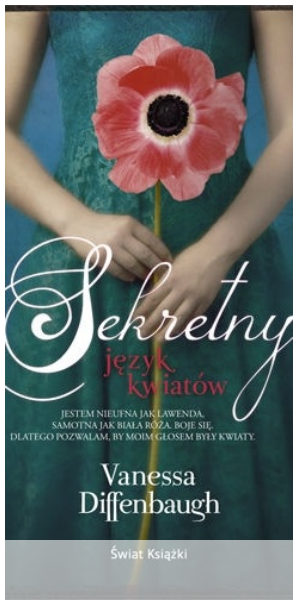

Tajemniczy język

Wpadła mi w ręce książka autorstwa amerykańskiej pisarki Vanessy Diffenbaugh, „Sekretny język kwiatów". Przedstawia ona historię młodej, negatywnie nastawionej do życia dziewczyny, Victorii, która całe dzieciństwo przeżyła w wielu rodzinach zastępczych i domach dziecka. Kwiaty odgrywają bardzo ważną, jak nie najważniejszą rolę w jej życiu, przy ich pomocy Victoria pokazuje szczęścia innym nas swoje uczucia. Gdy staje się pełnoletnia i wkracza w dorosłe życie, jej świat się zmienia, lecz kwiaty nadal pozostają jej głosem. Zaczyna pracę jako florystyka. Dzięki znajomości języka kwiatów od razu odnosi sukces, jej kompozycje dobrane indywidualnie do każdego klienta rozwiązują wiele problemów oraz spełniają marzenia. Na jej drodze pojawia się wiele osób, dzięki którym Victoria odzyskuje wiarę w siebie i w innych. Jedną z tych osób jest Grant, który tak jak ona zna język kwiatów, dziewczyna odnajduje w nim przyjaciela.

Zachęcam do przeczytania tej książki i zapoznania się z pięknym językiem kwiatów. Została w niej przedstawiona historia skrzywdzonej przez los dziewczyny, która powoli uczy się kochać. Książka pokazuje jak ważna jest miłość w naszym życiu oraz że dawanie

Step Up All In 5

„Step Up All In 5" to film muzyczny w reżyserii Trish Sie. To 5 część tanecznego show, gdzie pojawiają się bohaterowie poprzednich części : Sean (Step up 4 Revolution), Andie (Step up 2), Moose (Step up 2, Step up 3, Step up 4 Revolution) i inni. Tym razem mają zamiar wygrać kontrakt w najlepszym klubie Las Vegas, aby występować tam przez rok. Żeby go zdobyć muszą pokonać inne grupy taneczne w konkursie „The Vortex". Ma się on odbyć w luksusowym hotelu Valhalla w Las Vegas, którego właścicielką jest Alexxa Brava. Konkurencja jest naprawdę wielka. W filmie wystąpiła polska aktorka Izabela Miko, która świetnie zagrała Alexxie Brave. Film jest naprawdę świetny i fantastycznie się go ogląda. Nie można się od niego oderwać. Polecam go wszystkim, którzy lubią taniec. Zachęcam do oglądania.
Gabriela Simbor 3f

WYWIAD KAMERY Z MARYLĄ RODOWICZ

Wywiad z Marylą Rodowicz

Muzyka przede wszystkim

Jest dopiero trzeci tydzień wakacji, a ja siedzę w napięciu, czekając na telefon. Oczywiście, kiedy się na coś czeka, czas dłuży się niemiłosiernie. Tak też było w moim przypadku. W końcu po godzinach oczekiwań, słyszę upragniony dźwięk. Chwilę później cieszę się, ale też z lekka denerwuję. Właśnie się dowiedziałam, że będę mogła przeprowadzić wywiad z Marylą Rodowicz, chwilę przed jej występem na festynie z okazji Dni Parczewa. Jest ranek 19 lipca. Nadszedł ten dzień. Nie potrafię już dłużej ignorować zdenerwowania, które coraz bardziej mnie ogarnia. Mam dzisiaj przeprowadzić wywiad z jedną z bardziej znanych polskich artystek. W drodze na miejsce powtarzam pytania, tak aby nie pomylić się przy ich zadawaniu. Gdy docieram, zostaję usadzona w namiocie z organizatorami przy scenie. Dowiaduję się, że muszę trochę poczekać. Czekając, zabijam czas oglądaniem występów lokalnych grup wokalnych i tanecznych. Przy okazji dowiaduję się, że Maryla Rodowicz zgodziła się udzielić tylko jednego wywiadu, czyli mojego. Różne gazety starały się o to, ale z niewiadomego powodu, jedynie ja zostałam wybrana.
W końcu następuje ta chwila. Podchodzi do mnie menager piosenkarki i oznajmia, że już mogę przyjść. W pierwszej chwili czuję atak paniki, ale szybko odzyskuję pewność siebie, dzięki uprzejmości Maryli, która udaje, że niczego nie widzi. Już po pierwszym pytaniu orientuję się, że jest bardzo miłą osobą, która chętnie dzieli się przeżyciami i radami z innymi. Zapytana o jej sposób na wybicie się ponad innych odpowiada: „Trzeba szukać, dużo pracować i prosić dobrych autorów o teksty.”. O sobie mówi, że ciągle poszukuje nowych inspiracji w czasie podróży. Cały czas ćwiczy swój głos. Dodaje, że sama ma wielu dobrych przyjaciół wśród autorów i pisarzy, którzy nigdy nie odmawiają jej swoich tekstów. Kiedy pytam się, czy odczuwa stres przed swoimi występami, odpowiada po prostu tak. „Każdy musi znaleźć swój własny sposób na radzenie sobie ze stresem. Ja na przykład zawsze mam ze sobą dużo strojów i przed występem przebieram się kilka razy. Najlepsze są dla mnie buty. Zawsze mam ich ze sobą kilkanaście par. Lubię być także dobrze przygotowana, więc zawsze staram się być na miejscu trochę wcześniej, żeby ułożyć scenariusz występu i porządnie się rozśpiewać.”. Kiedy pytam o niebezpieczne miejsca, w których kiedyś występowała, widzę, że w oczach Maryli pojawia się błysk i zaczyna mówić z, większym niż dotąd, ożywieniem. Najbardziej emocjonującym dla niej koncertem był ten w bazie wojskowej w Iraku. „Bardzo chciałam tam polecieć i przy okazji zmiany dowództwa, minister obrony zgodził się mnie zabrać. Lecieliśmy amerykańskimi helikopterami z obstawą z każdej strony. Gdy tylko dotarliśmy na miejsce, zobaczyłam żołnierzy gęsto ustawionych na murach. Gotowych, w każdej chwili, strzelać. Zdążyłam tylko wyjść z helikoptera, wypić łyk kawy i na scenę, a ze sceny prosto do helikoptera. Ze względów bezpieczeństwa helikoptery nie były nawet wyłączone. Ten występ diametralnie różnił się od innych. Żołnierze byli tak spragnieni polskiej muzyki, że z radości, w czasie występu wskakiwali na scenę i wywijali moją chórzystką. Byli też bardzo radośni i spontaniczni. To był chyba mój najkrótszy koncert.”. Gdy wspomniałam o tym, że jej praca wiąże się z licznymi podróżami, powiedziała, że niestety tak jest, a ona nie lubi podróżować. Samo przebywanie w innym miejscu jest bardzo ciekawe, ale podróż i zmiana czasu to bardzo męczące aspekty. „Najbardziej lubię przebywać w Polsce.” oznajmiła. Zadaję kolejne pytanie. Tym razem dotyczy ono śpiewania przez polskich artystów w języku angielskim oraz tego, dlaczego Maryla pozostała wierna językowi polskiemu. Bardzo ciekawi mnie jej odpowiedź. „Śpiewanie przez polskiego artystę do polskiej publiczności w języku angielskim to bzdura! Mieszkamy w Polsce, nasz ojczysty język to polski, więc po co tutaj angielski? Artysta, który chce zrobić karierę międzynarodową, może nagrać kilka piosenek w innym języku. Moim zdaniem takie piosenki mogą być, od czasu do czasu, tylko urozmaiceniem, a nie tematem przewodnim.”. To była odpowiedź na jaką liczyłam. Całkowicie się z nią zgadzam. Później zostało już tylko jedno pytanie. Najprostsze, najkrótsze, ale chyba najtrudniejsze do odpowiedzi. Mianowicie, co najbardziej lubi w swoim zawodzie. Po chwili zastanowienia odpowiada: „Kontakt z ludźmi, poznawanie nowych osób. Zawsze podpisuję płyty po koncertach, i zawsze rozmawiam z tymi, którzy chcą, prywatnie. Uwielbiam też kontakt z żywą muzyką i bycie jej częścią. Występy ze świetnymi muzykami są, dla mnie, tylko przyjemnością.”. Po skończeniu oficjalnej części wywiadu miałam jeszcze chwilę porozmawiać z Marylą. Była bardzo miła i szczerze zainteresowana moją opinią. Niestety szybko musiałyśmy skończyć, bo niedługo miał się rozpocząć jej występ. Przy pożegnaniu dostałam autograf z dedykacją. Wieczorem chętnie obejrzałam koncert.
Ten wywiad był jednym z moich najważniejszych doświadczeń w dziedzinie dziennikarstwa. Odkryłam, że poznawanie nowych ludzi nie musi być stresujące, a wręcz przeciwnie – interesujące. Możemy wiele nauczyć się od innych.

Weronika Topyła

1F matematyczno - językowa

wywiad z 1F Agata Gajewska

Przeprowadziłam wywiad z naszymi młodszymi kolegami i koleżanką z klasy 1f językowo-matematycznej. Rozmawiałam z Wojtkiem, Maćkiem. Michałem, oraz Natalką. Na początku zapytałam, do jakich szkół uczęszczali wcześniej. Dowiedziałam się iż Wojtek uczył się w SP nr 40, Natalka uczęszczała do szkoł y w Konopnicy, a szkoła, którą ukończyli Maciek i Michał sąsiaduje z naszym gimnazjum. Kolejne pytanie brzmiało: „ Dlaczego wśród wielu gimnazjów wybraliście akurat naszą „jedenastkę", a tutaj klasę o profilu matematyczno-językowym ?". Wszyscy zgodzili się, że wybrali naszą szkołę, ponieważ stopień nauczania w niej jest na naprawdę wysokim poziomie. Dla Maćka, oraz dla Michała atutem naszego gimnazjum jest niewielka odległość od miejsc ich zamieszkania. Uczniowie wybierając szkołę brali pod uwagę fakt, iż wiele ich znajomych również uczęszcza do naszego gimnazjum. Następnie zapytałam o system pracy w ich klasie. Zapytani o to, krótko scharakteryzowali przykładowy tydzień z ich szkolnego, klasowego życia. Opowiedzieli o pracy na dodatkowych zajęciach, które wynikają z rozszerzenia - „bonusowe" dwie godziny matematyki, oraz dwie godziny angielskiego. Uczniowie zapytani o połączenie angielskiego i matematyki sprytnie uniknęli odpowiedzi. Następne pytanie dotyczyło zainteresowań i pasji naszych młodszych przyjaciół. Na pytanie: „Czy uczęszczacie na jakieś pozalekcyjne zajęcia w naszej szkole?" Natalka opowiedziała się za kółkiem matematycznym i kółkiem plastycznym, Wojtek za siłownią, a Maciek również za kółkiem matematycznym. Wojtek opowiedział nam również iż trenuje karate. Uczniowie 1f poinformowali mnie iż uważają, że nasza szkołą jest całkiem „okej". Wojtkowi spodobała się obecność klas integracyjnych w murach naszej szkoły. Stwierdził on, że jest to dobry sposób wyczulenia młodych ludzi na potrzebę współpracy i integracji. Ostatnie pytanie miało podsumować wszelkie za i przeciw, a brzmiało ono: „Czy żałujecie wyboru naszego gimnazjum? Mając drugą szansę złożylibyście ponownie papiery do naszej jedenastki?" . Wszyscy zgodzili się, że wybór tej szkoły, był dobrym wyborem.

Iza Kierepka

Bezpieczna e- szkoła

W ostatnich tygodniach moja klasa 2F z Gimnazjum nr 11 w Lublinie, wzięła udział w projekcie „Bezpieczna e- szkoła" organizowanym przez fundację „5Medium" z Lublina. Projekt miał na celu pokazanie młodzieży jakich zasad należy przestrzegać, aby w bezpieczny sposób korzystać z Internetu. Realizacja projektu podzielona była na dwa etapy. W pierwszym etapie uczestniczyliśmy w warsztatach dotyczących bezpiecznego korzystania z Internetu. Rozmawialiśmy o zagrożeniach w sieci, ale też zabezpieczeniach i zasadach bezpiecznego korzystania. W drugim etapie pracowaliśmy nad głównym celem projektu, którym było przygotowanie i pokazanie własnego pomysłu na promowanie bezpieczeństwa w sieci. Zdecydowaliśmy się na wystawienie przedstawienia pt.: „Mam talent- bezpieczna e- szkoła". W tym celu przygotowaliśmy specjalną scenografię i rozpisaliśmy role dla: facebooka, antywirusa i jury oraz napisaliśmy tekst piosenki o wirusach Przedstawienie obejrzeli uczniowie Szkoły Podstawowej nr 28 w Lublinie. Występ spotkał się z ich dużym uznaniem, czego dowodem były brawa. Na zakończenie projektu, postanowiliśmy sprawdzić czy główny przekaz przedstawienia został zrozumiany przez naszych młodszych kolegów. W tym celu, po występie zostali oni podzieleni na grupy i poproszeni, aby pod okiem koordynatorów projektu wypisali najważniejsze zasady związane z bezpieczeństwem w sieci. Udało się!

Maria Pietrzak

Stopka

Sławomir Błażewicz
redaktor naczelny junior gazety

Weronika Miciuła
zastępca redaktora

Anna Czerniawska

Weronika Żydek

Patrycja Miszczuk

Gabriela Simbor

Weronika Topyła

Maria Pietrzak

Iza Kierepka

Agata Gajewska